

Monika Czarnuch

Teofylakta uzasadnienie Wyjaśnienia do Ewangelii Marka

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 46/2, 292-302

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MONIKA CZARNUCH
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Teologiczny

TEOFYLAKTA UZASADNIENIE *WYJAŚNIENIA DO EWANGELII MARKA*

THEOPHYLACT'S REASONS FOR *THE EXPLANATION TO THE GOSPEL OF MARK*

ABSTRAT

Starożytne podejście do Ewangelii Marka opierało się na przekonaniu, że jej autor streścił pierwszą Ewangelię, czyli Mateusza. Z tego powodu ojcowie Kościoła ograniczali się do komentowania dłuższej Ewangelii. Teofylakt z Ochrydy, jako pierwszy w języku greckim, napisał wyjaśnienie do Ewangelii Marka po tym, jak skomentował pierwszą Ewangelię. Przedmowa do tego wyjaśnienia ukazuje powody do wyjaśniania tych Ewangelii osobno. Biskup Ochrydy odwołuje się do biblijnych wizji czterech istot (Ez 1,5-6.10; Ap 4,6-7). Symbolika istot, według niego, oznacza różną zawartość Ewangelii, które wymagają oddzielnych komentarzy.

In ancient times the Gospel of Mark was understood to be summarized version of the first Gospel – the Gospel of Matthew. Because of that the Fathers of the Church limited to commentaries on the longer Gospel. Theophylact of Ohrid, was the first to write an explanation of the Gospel of Mark in Greek, after he had commented the First Gospel. The Preface to this explanation shows the reasons for explaining these Gospels separately. The Bishop of Ohrid refers to the biblical visions of four creatures (Eze 1:5-6.10; Rev 4:6-7). The symbols of the creatures, according to him, indicate the various contents of the Gospels, which require distinct commentaries.

Przez wieki komentujący Pismo Święte odnosili się często do Ewangelii Mateusza, Łukasza i Jana. Nawiązania do tekstu Marka pojawiały się zdecydowanie rzadziej. Jeśli jakieś jego fragmenty sprawiały trudności, to ich znaczenie wyjaśniano zazwyczaj na podstawie paralelnych perykop¹. Dopiero na przełomie XI i XII wieku powstaje pierwszy komentarz w języku greckim do całej Ewangelii Marka. W *Przedmowie* do niego Teofylakt, wykształcony w Konstantynopolu biskup Ochrydy, wskazuje na treści charakterystyczne dla Ewangelii Marka. Ich

¹ Najbardziej znaczące interpretacje perykop Ewangelii Marka znajdują się w komentarzach i homiliach Orygenesza, Jana Chryzostoma i Augustyna do Ewangelii Mateusza i Jana. Podobnie inne wczesnochrześcijańskie wyjaśnienia tekstu Marka można znaleźć w rozważaniach poświęconych trzem pozostałym ewangeliom. Por. *Ojcowie Kościoła komentują Biblię. Nowy Testament*, t. 2: *Ewangelia według św. Marka*, red. T.C. Oden, C.A. Hall, red. pol. L. Misiarczyk, Ząbki 2009, s. XXVIII.

zauważenie skłania go do odrębnego komentowania wszystkich jej perykop. Takie podejście do tekstu Ewangelii odróżnia Teofylakta od tych, którzy przed nim interpretowali Ewangelię.

1. Ewangelia Marka w pierwszych wiekach²

Do osobnego komentowania nie zachęcały ani cechy tekstu Marka, ani dość powszechnie przyjmowane opinie o jego relacji do Mateusza. O słabszym zainteresowaniu jej tekstem świadczy także mniejsza liczba jego kopii pochodzących z pierwszych wieków.

Już przy pobieżnym porównaniu ewangelii synoptycznych można odnieść wrażenie, że Ewangelii Marka wiele brakuje. Jest tekstem najkrótszym wśród nich. Nie ma w niej wielu perykop charakterystycznych dla Mateusza i Łukasza, jak choćby Ewangelii dzieciństwa, kazania na górze / na równinie, błogosławieństw, modlitwy Pańskiej, przypowieści czy serii oskarżeń przeciw faryzeuszom. Także zakończenie Ewangelii Marka nie jest tak rozbudowane, jak opisy wydarzeń po zmartwychwstaniu Jezusa zawarte u Mateusza i Łukasza.

Podczas gdy wiele perykop Mateusza i Łukasza jest nieobecnych u Marka, tylko trzy fragmenty Marka nie mają odpowiedników u obu pozostałych synoptyków: przypowieść o wroście ziarna (Mk 4,26-29); uzdrowienie głuchoniemego (Mk 7,31-37) oraz przywrócenie wzroku niewidomemu (Mk 8,22-26). Często jednak były one postrzegane jako wyrażające treści podobne do tekstów obecnych u Mateusza i Łukasza: przypowieści o ziarnku gorczycy (Mt 13,31-32; Łk 13,18-19); sumarycznego opisu uzdrowień (Mt 15,29-31); uzdrowienia pod Jerychem (Mt 20,29-34; Łk 18,35-43). Z tego powodu komentujący te perykopy w dłuższych ewangeliach mogli uważać, że nie ma potrzeby osobnego wyjaśniania podobnych do nich tekstów występujących wyłącznie u Marka.

Takie rozumienie drugiej Ewangelii, w którym nie dostrzegano jej oryginalnych treści, zostało jeszcze wzmocnione opinią Augustyna. W apologetycznym piśmie *O zgodności Ewangelistów* stwierdza on: „Marek idąc w jego [Mateusza – M.Cz.] ślady niczym sługa, zdaje się dokonywać skrótu jego Ewangelii”³. Utrwalone w ten sposób zostało podejście do tej Ewangelii – traktowanej jako skrót okazałej Ewangelii Mateusza. Stąd też komentarze do całego tekstu Marka są o wiele późniejsze niż do pozostałych Ewangelii. Pierwszym łacińskim komentarzem jest tekst Bedy Czcigodnego, powstały na początku VIII wieku, z kolei greckim – komentarz Teofylakta z Ochrydy, z przełomu XI i XII wieku.

² Por. A. Malina, *Ewangelia według św. Marka 1, 1 – 8, 26. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Częstochowa 2013, s. 23-27.

³ *De consensu Evangelistarum* 1,2,4. Cyt. za: Augustyn, *O zgodności Ewangelistów*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1989, s. 19. Zdanie: „Marcus eum subsecutus tamquam pedissequus et breviator eius videtur” można też przetłumaczyć: „Marek tak bardzo naśladuje Mateusza, że wydaje się iść po jego śladach i go streszczać”. Por. A. Malina, *Ewangelia według św. Marka 1, 1 – 8, 26...*, s. 24.

Z powodu słabszego zainteresowania tekstem Ewangelii Marka była ona rzadziej przepisywana, a co za tym idzie – do czasów współczesnych zachowała się mniejsza liczba papirusów. Spośród stu dwudziestu papirusów zawierających teksty Nowego Testamentu, zaledwie trzy są fragmentami Marka⁴.

2. Uznanie wartości i oryginalności Ewangelii Marka w *Prooimion*

Wyjaśnienie do Ewangelii Marka Teofylakta jest podobne do innych tekstów tego typu. Biskup Ochrydy rozpoczyna od *Przedmowy*, która opisuje okoliczności powstania tej Ewangelii. Jednak większość tego wstępu jest poświęcona porównaniu czterech Ewangelii. Z ich zestawienia wynika, że dla Teofylakta wszystkie Ewangelie mają równą rangę, a każda z nich ma swój własny charakter.

2.1. Równorzędność Ewangelii Marka

Tekst *Przedmowy* podzielić można na dwie główne części. Pierwsza opisuje niektóre wydarzenia z życia Świętego Marka: spisanie Ewangelii, zaakceptowanie jej przez Piotra oraz działalność Ewangelisty w Aleksandrii. Jednak głównym motywem tego fragmentu nie jest sam żywot Marka, ale wydarzenia związane z powstaniem i głoszeniem Ewangelii. Ten kerygmat określony jest w *Przedmowie* jako „oświecenie tych, którzy żyli w krainie słonecznej”⁵ i stanowi nawiązanie do drugiej części tekstu. Ewangelia Marka jest tu scharakteryzowana jako „niezasłonięta chmurami i jasna, niezawierająca nic, co byłoby ukryte”. Można więc zauważyć, że bardzo podobne cechy przypisane są tak działalności Ewangelisty, jak i jego dziełu. Ten atrybut jest uwypuklony w drugiej części *Przedmowy* przez porównanie tekstu Marka do pozostałych Ewangelii.

Najpierw zestawione są Ewangelie Mateusza i Marka. Teofylakt zauważa, że ich treść jest podobna, choć u Mateusza została ona przedstawiona szerzej. Zwraca jednak uwagę na istotną różnicę między tymi tekstami: każdy otwierają odmienne wątki. Mateusz rozpoczął Ewangelię od narodzenia Jezusa, natomiast Marek – od proroka Jana.

⁴ Najwcześniejszy to Chester Beatty I (P⁴⁵) z III wieku – zawiera on fragmenty Mk 4,36-40; 5,15-26; 5,38 – 6,3; 6,16-25.36-50; 7,3-15; 7,25 – 8,1; 8,10-26; 8,34 – 9,9; 9,18-31; 11,27 – 12,1; 12,5-8.13-19.24-28. Mniej fragmentów zawiera papirus Khirbet Mird (P⁸⁴) z VI wieku – z fragmentami: Mk 2,2-5.8-9; 6,30-31.33-34.36-37.39-41. Najslabiej poświadczony jest tekst Ewangelii w papirusie posiadanym przez Instytut Filologii Klasycznej i Papirologii Uniwersytetu Sacro Cuore w Mediolanie (P⁸⁸), z połowy IV wieku (z Mk 2,1-26). Por. G. Perego, *Vangelo secondo Marco. Introduzione, traduzione e commento*, Cinisello Balsamo 2011, s. 34.

⁵ Cytaty z *Wyjaśnienia do Ewangelii Marka* Teofylakta w tłumaczeniu autorki niniejszego artykułu. Tekst Teofylakta jest dostępny w jedynym pełnym wydaniu pism egzegetycznych biskupa Ochrydy: Teofylakt, *Hermeneia eis to kata Markon Euangelion*, Athenai 1990, s. 487-682 (*Papriologia Graeca* 123). Najnowsze tłumaczenie nowożytne (*The Explanation of the Holy Gospel According to Mark by Blessed Theophylact, Archbishop of Ochrid and Bulgaria*, red. C. Stade, House Springs 2008) zawiera zbyt dużo nieścisłości i niekonsekwencji, aby mogło stanowić podstawę naukowego opracowania. W ramach studiów filologii klasycznej autorka przygotowuje własne tłumaczenie całego komentarza do Mk.

Następnie pojawia się rozbudowane porównanie odnoszące się do czterech Ewangelii – są one odbiciem Boga siedzącego na cherubach⁶ o czterech obliczach: lwa, człowieka, orła i wołu. Kolejno zostają połączone: Ewangelia Jana z lwem, Mateusza z człowiekiem, Marka z orłem, a Łukasza z wołem⁷. Każde połączenie otrzymuje alegoryzujące wyjaśnienie.

Na końcu, jakby w formie podsumowania, przywołany zostaje raz jeszcze charakterystyczny dla Marka początek Ewangelii: Marek rozpoczyna od Jana. Fraza o „Marku rozpoczynającym od Jana” pojawiła się już wcześniej – przy porównywaniu Marka do Mateusza. Jednak te dwa wystąpienia różnią się użytym czasem gramatycznym. Gdy Teofylakt odnosi się do spisania Ewangelii, używa czasu przeszłego: „Mateusz rozpoczął”, „[Marek] rozpoczął” (ἤρξατο). Natomiast gdy wzywa do słuchania tego, co Marek mówi, wówczas używa czasu teraźniejszego: „Marek rozpoczyna” (ἄρχεται). Ten zabieg dowodzi umiejętności retorycznych opartych na kompetencjach filologicznych Teofylakta. Jedne i drugie można zauważyć w całym *Wyjaśnieniu*.

Przedmowa kończy się wezwaniem „słuchajcie więc, co [Marek] mówi”. To wezwanie do słuchania można odczytywać na dwóch płaszczyznach. Z jednej strony, Teofylakt zwraca uwagę, że proroczość Jana Chrzciciela odróżnia Marka od pozostałych Ewangelii. Natomiast z drugiej strony, Teofylakt dobrze zauważa jeden z wątków charakteryzujących całą narrację Marka: najpierw Jan Chrzciciel jest tym, który chrzci i głosi chrzest nawrócenia, potem Jezus wzywa do słuchania i krytykuje postawę przeciwną (Mk 4,9.12) jako uniemożliwiającą poznanie Jego tożsamości, a w scenie przemienienia głos z nieba, wskazując na Jezusa, mówi: „Jego słuchajcie” (Mk 9,7).

Teofylakt na początku drugiej części przedmowy porównuje Ewangelie Mateusza i Marka. Takie zestawienie jest zupełnie zrozumiałe. Teksty te powszechnie uważane były za podobne do siebie, ale Ewangelia Marka, jako krótsza, była często pomijana przez komentatorów. Ten sposób myślenia widoczny jest także w *Wyjaśnieniu* Teofylakta, gdy, komentując Marka, odwołuje się do powstałego wcześniej *Wyjaśnienia do Ewangelii Mateusza*. Przykładowo, rozpoczynając komentarz do Mk 1,6, pisze: „Mówiliśmy o tych kwestiach w [wyjaśnieniu do] Ewangelii Mateusza, a teraz zaś powiemy, co tam zostało pominięte”. Z kolei kończąc omawianie Mk 1,12-13, dodaje: „Aniołowie zaś służyli mu po zwyciężeniu kusiciela, i to w [Ewangelii] według Mateusza znajduje się szerzej”. Jednak Teofylakt zauważa, że nie zawsze Marek jest „krótszą wersją” Mateusza. Analizując Mk 4,35-41, wskazuje: „Inaczej to opowiedział Mateusz, inaczej zaś Marek: to, co tamten powiedział szerzej, ten skrócił, i tak samo, to, co tamten

⁶ „Bóg siedzący na cherubach” jest aluzją do Ps 79,2. W obu fragmentach użyte są te same słowa i w takich samych formach, jedynie w innej kolejności. LXX ma ὁ καθήμενος ἐπὶ τῶν χειρῶν βίβη z kolei Teofylakt: ὁ ἐπὶ τῶν χειρῶν βίβη καθήμενος Θεός. W ten sposób Septuaginta przedstawia na pierwszym planie Boga (Siedzącego), z kolei Teofylakt zwraca raczej uwagę na symbolikę cherubinów.

⁷ Na odrębną uwagę zasługuje kolejność: J, Mt, Mk, Łk, która jest omówiona w dalszej części pracy.

skrócił, ten rozszerzył”. W omawianym fragmencie Teofylakt nie zajmuje się tą kwestią dokładnie, zauważa jedynie, że Mateusz biegnie „szerzej”. Teofylakt częściej posługuje się tym samym terminem dla rozróżnienia tych dwóch Ewangelii. W tekście greckim występuje przymiotnik w stopniu wyższym πλατύτερος albo czasownik πλατύνω. Określeniu relacji Ewangelii Mateusza do tekstu Marka odpowiada odwrotny stosunek przedstawiony przez Augustyna w cytowanym powyżej zdaniu, że Marek streszcza Mateusza.

Biskup Ochrydy w różnych początkach Ewangelii dostrzega ich odrębność: jak Ewangelia Mateusza rozpoczyna się od narodzenia Pana według ciała, tak na początku Ewangelii Marka pojawia się Jan: „ten zaś od proroka Jana rozpoczął”. Zostaje on tutaj po raz pierwszy nazwany prorokiem i ta jego cecha będzie akcentowana w dalszej części *Przedmowy*. Wyróżnienie roli Jana na początku Ewangelii odpowiada charakterowi tej Ewangelii. Teofylakt nie ogranicza się do zauważenia oryginalnych cech dwóch Ewangelii, ale wskazuje na ich różnorodność w warstwie treści.

2.2. Różnorodność Ewangelii

Warto przede wszystkim zwrócić uwagę na powiązanie elementu biograficznego z cechą Ewangelii Marka. W *Przedmowie* Teofylakt przechodzi od podania najważniejszych informacji na temat okoliczności jej powstania do przedstawienia typowych dla niej cech: „Piotrowi zostało objawione przez Boga, że Marek spisał Ewangelię. Kiedy zobaczył i potwierdził, że jest prawdziwa, wtedy wysłał go do Egiptu jako biskupa. Po założeniu Kościoła w Aleksandrii, także tam głosząc, oświecił wszystkich zwróconych w stronę południa. Zatem charakter Ewangelii jest jasny i nie mający nic wymyślnego”. Jasność Ewangelii odpowiada charakterowi działalności Ewangelisty, którą Teofylakt przedstawia jako oświecenie mieszkańców Egiptu. Sąd biskupa Ochrydy odnosi się więc do całości Ewangelii, a nie tylko do jej prologu.

Treści jednej Ewangelii nie można sprowadzić do zawartości drugiej ani w pełni zharmonizować. Dla uwydatnienia odrębności każdej z czterech Ewangelii Teofylakt odwołuje się do zaczerpniętej z Biblii symboliki czterech istot żywych. Chociaż jej odniesienie do indywidualnego charakteru Ewangelii jest poświadczane we wcześniejszych źródłach, to interpretacji biskupa Ochrydy nie brakuje oryginalności.

Warto zauważyć, iż w tym zestawieniu po raz drugi wzmiankowany jest Jan Chrzciciel⁸. Obszerniejszy kontekst tej drugiej wzmianki świadczy o znaczeniu osoby i działalności Jana Chrzciciela w wyróżnianiu przez Teofylakta najbardziej typowej cechy Ewangelii Marka w relacji do trzech innych Ewangelii. Z jednej strony, podana jest cecha każdej istoty, z drugiej – wskazany jest charakterystyczny

⁸ W drugiej części *Przedmowy*, dotyczącej porównania między Ewangelią, oprócz Osób Boskich i ewangelistów, jedyną osobą wzmiankowaną częściej niż jeden raz jest właśnie Jan Chrzciciel.

dla każdej Ewangelii początek. Lew odpowiada Ewangelii Jana, gdyż tak jak on jest królewski, takie też jest Słowo opisane w Prologu Jana. Ewangelia Mateusza rozpoczyna się od narodzenia według ciała, dlatego łączy się ją z obliczem człowieka. Z kolei Ewangelię Marka rozpoczyna prorok Jan, którego łaska prorokowania, widząca wyraźnie rzeczy odległe, jest porównana do orła. Natomiast Ewangelia Łukasza, rozpoczynająca się od opisu ofiary z wołu składanej przez Zachariasza w świątyni, skojarzona jest z wołem.

Doniosłość tej drugiej wzmianki wynika właśnie z tego rozbudowanego kontekstu. W nim także odsłania się to, co najbardziej oryginalne w ujęciu Teofylakta. Podczas gdy pierwsza wzmianka o Janie ogranicza się do stwierdzenia materialnej różnicy między Mateuszem a Markiem, druga stanowi kluczowy element w podanej przez Teofylakta charakterystyce treści najbardziej specyficznych dla każdej z Ewangelii.

Biskup Ochrydy nie jest pierwszym wykorzystującym znaną w chrześcijańskiej ikonografii symbolikę czterech istot żyjących. Nawet pierwsze jej wykorzystanie w Biblii nie jest całkiem oryginalne. Cztery istoty żyjące pojawiają się w Księdze Ezechiela (Ez 1,5-6.10). Wymienione są w kolejności: oblicze człowieka, oblicze lwa, oblicze wołu i oblicze orła. Prorok sięga do znanych motywów mezopotamskich. Babilończycy wyobrażali sobie drogę planet jako groblę przez ocean niebieski zamieszkały przez bogów. Drogę ten wyznaczał zodiak, którego najważniejsze punkty to cztery strony świata wyznaczone przez konstelacje Byka, Lwa, Skorpiona / Orła i Wodnika / Człowieka. Te zbiory gwiazd uważano za istoty boskie (w Babilonii przedstawiano Marduka jako skrzydłatego byka, Nebo jako człowieka, Nergala jako skrzydłatego lwa, a Ninurtę jako orła) wyznaczające cztery pory roku i strzegące głównych stron świata⁹. Kiedy Ezechiel przebywa z innymi deportowanymi kapłanami w Babilonii, pisze o tym, że otrzymał objawienie chwały Bożej. Co jest oryginalnego w wykorzystaniu przez Ezechiela tej symboliki, która miała religijny charakter już u Babilończyków? Prorok odnosi ją do objawienia jedyne Boga Izraela przeciwstawionego politeistycznym wierzeniom mezopotamskim¹⁰.

Po raz drugi w Piśmie Świętym motyw czterech istot pojawia się w Apokalipsie. Ostatnia księga Nowego Testamentu wymienia je w innej niż Ezechiel kolejności: lew, wół, człowiek, orzeł. Pierwsze miejsce lwa nie wydaje się przypadkowe. W następnym rozdziale Apokalipsy pochodzące od Jakuba porównanie Judy z lwem (Rdz 49,9) jest interpretowane w sensie mesjańskim (Ap 5,5). Sam obraz jest mniej skomplikowany: cztery istoty, z których każda podobna jest do innej postaci, oddające chwałę Barankowi (w Apokalipsie), są łatwiejsze do przedstawienia

⁹ Por. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 131.

¹⁰ Patrystycznej interpretacji całej wizji Ezechiela poświęcona jest monografia: A.R. Christman, *“What Did Ezekiel See?”*. *Christian Exegesis of Ezekiel’s Vision of the Chariot from Irenaeus to Gregory the Great*, Leiden – Boston 2005.

(choćby w sztuce) niż Ezechielowo cztery istoty żyjące, z których każda ma cztery twarze – człowieka, lwa, cielca i orła¹¹.

Poniższa tabela służy ilustracji różnic między omawianymi tekstami. Odmienności te dotyczą kolejności przedstawiania istot żyjących oraz powiązania tych istot z poszczególnymi ewangelistami.

	Ez 1,5-6.10	Ap 4,6-7	Ireneusz	Hieronim	Augustyn	Pseudo-Atanazy	Teofylakt
istota 1	człowiek	lew	lew – J	człowiek – Mt	lew – Mt	człowiek – Mt	lew – J
istota 2	lew	wół	wół – Łk	lew – Mk	człowiek – Mk	wół – Mk	człowiek – Mt
istota 3	wół	człowiek	człowiek – Mt	wół – Łk	wół – Łk	lew – Łk	orzeł – Mk
istota 4	orzeł	orzeł	orzeł – Mk	orzeł – J	orzeł – J	orzeł – J	wół – Łk

Taką samą kolejność istot, jak w Apokalipsie, podaje Ireneusz w *Adversus haereses* (III,11,8)¹², podporządkowując im czterech ewangelistów (kolejno: Jana, Łukasza, Marka, Mateusza). Kolejność ta odpowiada jego zamiarowi uzasadnienia liczby czterech Ewangelii. W ten sposób odnosi się on do całości objawienia oraz postępuje analogicznie w przypadku symboliki odwołującej się do stworzenia (strony świata) i do dziejów zbawienia (liczba przymierzy)¹³. Oryginalność Ireneusza polega jednak przede wszystkim na powiązaniu ewangelistów z obliczami. Najbardziej zwraca uwagę powiązanie cech istot żyjących z treścią i formą poszczególnych Ewangelii. Właściwości tych istot uznaje on za najbardziej znaczące dla poszczególnych Ewangelii. W Prologu Jana uwydatniona jest pozycja Słowa, upodabniająca Jezusa do Ireneuszowej charakterystyki lwa jako

¹¹ Por. tamże, s. 10: „the most important debt is found in the animals John sees, although they are simpler than those in Ezekiel 1: Revelation depicts four different creatures, each of which has one face (lion, ox, man, or eagle), in contrast to the prophet’s four identical beings, all of which have four countenances (man, lion, ox, and eagle)”.

¹² Odwołania do Ireneusza z Lyonu za: Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses* III,11,8, tłum. A. Bober, w: *Antologia patrystyczna*, red. A. Bober, Kraków 1965, s. 42-44.

¹³ Interpretacja symboliki istot żyjących, zaczerpnięta z Apokalipsy, następuje po wypowiedzi wiążącej dzieło stworzenia z Bożym objawieniem: „Jest jasne, że nie ma więcej ani mniej, tylko te cztery Ewangelie. Ponieważ istnieją cztery strony świata, w którym żyjemy, i cztery główne wiatry, a Kościół jest rozsiany po całym świecie. A dalej, filarem i utwierdzeniem Kościoła jest Ewangelia i Duch życia, wobec tego Kościół ma cztery filary, które ze wszystkich stron tchną nieskazitelną i ludzi darzą życiem. Z tego jasno wynika, że Słowo, ten Artysta wszechrzeczy, który siedzi na cherubinach (Ps 79,2) i wszystko obejmuje (Mdr 1,7), objawiwszy się ludziom, dał nam czterokształtną Ewangelię” (*Adversus haereses*, III,11,8). Liczba Ewangelii nie jest więc przypadkowa, lecz odpowiada Bożemu planowi zbawienia: „Jakie więc było dzieło zbawienia Syna Bożego, taka sama była forma (symboliczna) zwierząt, jaka forma zwierząt, taki i charakter Ewangelii. Czterokształtne zaś zwierzęta – czterokształtna i Ewangelia i czterokształtne dzieło Chrystusa: Dlatego to rodzaj ludzki otrzymał cztery przymierza: pierwsze – po potopie przy tęczy, drugie – za Abrahamem, w znaku obrzezania, trzecie – w nadaniu Prawa przez Mojżesza, czwarte – przymierze Ewangelii przez Pana naszego Jezusa Chrystusa” (tamże).

zasługującego na zaufanie. Biskup Lyonu podkreśla to, że Ewangelia Łukasza rozpoczyna się od składania ofiary przez Zachariasza, dlatego może być skojarzona z wołem, co nadaje jej charakter kapłański. Istota trzecia – mająca oblicze jakby człowieka – zapowiada przyjście Jezusa-człowieka, co Ireneusz łączy z Ewangelią Mateusza, którą otwiera rodowód Jezusa i opis Jego narodzenia. Z kolei czwartą istotę – podobną do orła wyobrażającego spływającą łaskę Ducha – zestawia Ireneusz z Ewangelią Marka, wskazując, że nie tylko rozpoczyna się ona od prorocstwa Izajasza (a ono, jak orzeł, zstępuje z wysoka), ale także cała szybko podąża naprzód. Powołanie się na tekst Apokalipsy ma cel apologetyczny. W ten sposób Ireneusz przeciwstawia się zarówno redukowaniu liczby ewangelii do jednej, która odpowiadała określonej ideologii (Marcjon), jak i przyjmowaniu tajemnych ewangelii i uznawaniu ich autorytetu apostołskiego w niektórych kręgach chrześcijaństwa (gnostycy).

W Hieronima przedmowie do *Komentarza do Ewangelii według św. Mateusza* znajduje się podobne uzasadnienie liczby czterech Ewangelii. Odwołanie do symboliki biblijnej służy odrzuceniu ewangelii apokryficznych. Apologetyczny charakter jego wywodu jest wzmocniony przez tekst Pisma Świętego, który wymienia cztery istoty w kolejności odpowiadającej sekwencji Ewangelii w kanonie. Hieronim powołuje się na ich wyliczenie nie według wizji w Apokalipsie, ale na jej starotestamentowy odpowiednik w Księdze Ezechiela. Interpretując symbolicznie ich znaczenie, przyporządkowuje oblicza Ewangeliom: człowieka Mateuszowi, lwa Markowi, wołu Łukaszowi, zaś orła Janowi¹⁴. Uzasadnieniem dla takiego rozróżnienia są odmienne treści występujące na początku każdej Ewangelii¹⁵.

Od Ireneusza odróżnia się także interpretacja podana przez Augustyna. Biskup Hippony, odnosząc się wyraźnie do Apokalipsy, najpierw zestawia lwa z Mateuszem, później – człowieka z Markiem, wołu z Łukaszem, a orła z Janem. Więcej miejsca poświęca wyjaśnieniu porównania pierwszej pary. Mateusz zwraca

¹⁴ Schemat Hieronima przyporządkowania twarzy ewangelistom zostaje przejęty przez Grzegorza Wielkiego w *Homiliach do Księgi Ezechiela* (I.2.15, 18; I.4.1). W dwóch pierwszych miejscach stwierdza, że symbole oznaczają autorów Ewangelii, natomiast w trzecim miejscu odnosi je do poszczególnych ewangelistów. Por. A.R. Christman, "What Did Ezekiel See?"..., s. 18, przyp. 16.

¹⁵ Hieronim łączy dwa fragmenty: początek opisu widzianego wnętrza wizji (Ez 1,5) z rozróżnieniem przez proroka czterech twarzy każdej z istot (Ez 1,10): „Te cztery Ewangelie, dużo wcześniej już przepowiedziane, potwierdza także Księga Ezechiela, w której pierwsza wizja tak jest opowiedziana: «A pośrodku było coś podobnego do czterech zwierząt, a wyglądał ich – twarz człowieka i twarz lwa, i twarz wołu, i twarz orła». Pierwsza twarz, człowieka, oznacza Mateusza, który zaczął pisać jakby o człowieku: «Rodowód Jezusa Chrystusa, Syna Dawida, Syna Abrahama»; druga twarz [oznacza] Marka, u którego daje się słyszeć głos ryczącego lwa na pustkowiu: «Głos wołającego na pustyni: Gotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki Jego». Trzecia twarz, wołu, ukazuje w sposób symboliczny to, że Ewangelista Łukasz rozpoczął od kapłana Zachariasza. Czwarta – Jana Ewangelistę, który skrzydła przybrałszy orle i wzbijając się ku temu, co wzniosłe, rozprawia o Słowie Bożym”. Dopiero kilka zdań dalej Hieronim cytuje fragment z Apokalipsy, aby zakończyć kategorię konkluzją: „Z tego wszystkiego jasno wynika, że powinny być przyjmowane tylko cztery Ewangelie, a wszystkie inne żalosne apokryfy bardziej nadają się do opiewania przez martwych heretyków niż przez żywych członków Kościoła”. Cyt. za: Hieronim ze Strydonu, *Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza*, tłum. J. Korczak, Kraków 2008, s. 7.

uwagę, zdaniem Augustyna, na królewską stronę osoby Chrystusa. Temu charakterowi odpowiada wzmianka o zwycięstwie „lwa z Judy”, która pojawia się w ostatniej księdze Nowego Testamentu (Ap 5,5; por. Rdz 49,9). Królewskość Chrystusa wyraża się już w Mateuszowym opowiadaniu o magach szukających nowonarodzonego władcy. Wół, będąc symbolem Łukasza, przedstawia kapłański charakter osoby Jezusa. Od tych dwóch ewangelistów odróżnia się Marek przez akcentowanie tego, co „Chrystus jako człowiek zdziałał”. Wymienione istoty prowadzą życie na ziemi, dlatego przedstawiają Ewangelie, które odnoszą się do tego, co Chrystus dokonał w ciele, czyli do Jego ziemskiego życia. Augustyn rozwija symboliczne znaczenie czterech istot dla odróżnienia ewangelii synoptycznych od Ewangelii Jana. Czwarta istota bowiem reprezentuje autora czwartej Ewangelii, gdyż „Jan wznosi się jak orzeł ponad chmury słabości ludzkiej i wpatruje się w nieodmienną światłość prawdy bardzo bystrym i przenikliwym wzrokiem serca”.

Wszystkie przedstawione odniesienia do Ewangelii, inspirowane wizjami czterech istot z Księgi Ezechiela i z Apokalipsy, są opatrzone krótkimi charakterystykami treści Ewangelii. Od nich odbiega zestawienie podane w pochodzącym prawdopodobnie z VI wieku dokumencie przypisywanym Atanazemu Wielkiemu. W *Synopsie Pisma Świętego* znajduje się porównanie Mateusza do człowieka, Marka do wołu, Łukasza do lwa, a Jana do orła. Anonimowy autor nie podaje żadnego wyjaśnienia dla tego niespotykanego zestawienia.

U Teofylakta znajdujemy takie same połączenia istot z ewangelistami, jakie są u Ireneusza. Jednak o ile dla biskupa Lyonu celem było biblijne uzasadnienie liczby czterech ewangelii jako świadectwa objawienia Słowa, o tyle biskup Ochrydy zwraca uwagę na cechy najbardziej typowe dla każdej z Ewangelii. Argumenty za powiązaniem istot żyjących z poszczególnymi Ewangeliami są u Teofylakta bardzo podobne do tych u Ireneusza. Jednak, pisząc o orle jako obrazie Ewangelii Marka, Ireneusz przywołuje proroka Izajasza¹⁶. Teofylakt natomiast – Jana Chrzciciela. Być może źródłem tego oryginalnego ujęcia – Jana Chrzciciela jako proroka – jest fakt, że Teofylakt korzystał z tekstu bizantyjskiego. Najważniejsze kodeksy majuskułowe greckie (Synajski, Watykański) oraz Peszitta i przekłady koptyjskie mają lekcję: „jak zostało napisane u Izajasza proroka”. Natomiast od V wieku – między innymi w kodeksach Aleksandryjskim, Waszyngtońskim i w rękopisach bizantyjskich – pojawia się lekcja: „jak zostało napisane u proroków”. Ta lekcja poświadczona jest także przez niektóre rękopisy Wulgaty oraz syryjski przekład Harclensis. Gdyby Teofylakt korzystał z lekcji zawierającej zwrot „jak zostało napisane u Izajasza proroka”, wtedy nie mógłby powiązać Jana Chrzciciela ze wszystkimi prorokami, a jedynie z Izajaszem¹⁷.

¹⁶ Przypisanie znaczenia prorockiego może być inspirowane zapowiedzią przyszłego sądu nad mieszkańcami ziemi w wizji, jaką otrzymuje Jan: „I ujrzałem, a usłyszałem jednego orła lecącego przez środek nieba, mówiącego donośnym głosem: «Biada, biada, biada mieszkającym na ziemi z powodu pozostałych głosów tręb trzech aniołów, którzy mają jeszcze trąbić!»” (Ap 8,13).

¹⁷ Lekcja z Izajaszem odpowiada teologii Marka, przedstawiającego wyjście mieszkańców ziemi judzkiej i Jerozolimy jako nowe wyjście zapowiadane w Deuteroizajaszu. Teofylakt nie

Także kolejność przedstawienia istot oraz ewangelistów jest nieco odmienna. Najpierw – tak jak i biskup Lyonu – Teofylakt wskazuje na Jana. Następnie jednak wymienia kolejno: Mateusza, Marka i Łukasza. Można więc zauważyć, że ewangelie synoptyczne Teofylakt porządkuje w kolejności zwanej dziś kanoniczną¹⁸. Zmieniona kolejność ułatwiła zestawienie ze sobą wątków chrystologicznych. Teofylakt trafnie oddaje zasadniczą różnicę między Prologiem Jana (pochodzenie Słowa od Boga) a Rodowodem Mateusza (pochodzenie Jezusa od przodków). Zestawia też motywy prorockie i kapłańskie dla Ewangelii Marka i Łukasza. Innymi słowy, tak jak dwie pierwsze Ewangelie wyróżnia osoba Jezusa i jej interpretacja (królewskość), tak wyróżnikiem Marka jest Jan (reprezentujący proroków), a Łukasza – Zachariasz (jeden z kapłanów).

3. Konkluzje

W *Przedmowie* Teofylakt wskazuje na zasadność komentowania Ewangelii Marka odrębnie od Ewangelii Mateusza. Czyni to przez zestawienie czterech Ewangelii. Posługuje się przy tym obrazem czterech istot, pochodzącym z biblijnych widzeń prorockich i wykorzystywanym następnie przez starożytnych pisarzy chrześcijańskich. Wśród ojców Kościoła i w chrześcijańskiej ikonografii kojarzono powszechnie Mateusza z postacią człowieka, Marka z lwem, Łukasza z wołem, a Jana z orłem. Zestawienie to służyło przedstawieniu jedności Ewangelii jako świadectwa objawienia Boga oraz przypominało o tym, że ich liczba pochodzi z Jego ustanowienia. Teofylakt przyjmuje to podstawowe znaczenie. Jednocześnie je wykorzystuje, aby uzasadnić, że komentowanie Ewangelii Marka jest równie istotne jak wyjaśnianie pozostałych Ewangelii. Choć w komentarzu do Marka, analizując paralelne perykopy, odwołuje się do tego, co już napisał w komentarzu do Mateusza, to jednak dostrzega różnice między tymi tekstami. W ten sposób odróżnia się zarówno od wielu poprzedzających go interpretatorów, którzy pomijali Marka, ograniczając się do samego Mateusza, jak i od wielu późniejszych, którzy komentowali drugą Ewangelię poprzez odsyłanie do pierwszej Ewangelii. Teofylakt

interpretuje fragmentu przedstawiającego adresatów działalności Jana Chrzciciela z odwołaniem do tej typologii biblijnej. Przyczyną może być także fakt, iż w kodeksie bizantyjskim, z którego korzysta Teofylakt, nie jest podkreślone wychodzenie wszystkich mieszkańców Jeruzolimy.

¹⁸ W starożytności nie było jednej kolejności kanonicznej. Ireneusz wprawdzie interpretuje istoty żyjące w kolejności różnej od najbardziej rozpowszechnionej sekwencji, ale kiedy omawia powstanie Ewangelii, jest świadkiem „naszej” kolejności (AH 3,1,1 = HE 5,8,4). Kolejność ta jest potwierdzona przez najważniejsze rękopisy: Watykański, Synajski, Efrema Rescriptus, P⁷⁵ (z przełomu II i III wieku, który ukazuje w zachowanym fragmencie kolejność Łk-J); potwierdzona jest przez Orygenesza, Euzebiusza, Atanazego i późniejszych ojców Kościoła. Wyjątkiem jest sekwencja zależna od pozycji ewangelistów (manuskrypty „zachodnie” i niektóre z Vetus Latina: Mateusz, Jan, Łukasz, Marek; źródłem tego może być fakt, że Mk jest mniej doceniany, ponieważ nie zawiera Ewangelii dzieciństwa, które są u Mt i Łk, ani odniesienia do preegzystencji, występującego w Prologu Janowym, brak wielu mów Jezusa; syryjski kodeks Curetonianus zawiera zaś Ewangelie w sekwencji: Mt, Mk, J, Łk, co tłumaczy się nieapostolskim autorstwem Łk, podczas gdy Mk był uważany za Ewangelię Piotrową).

nie pomija żadnej perykopy, a dla każdego fragmentu stara się znaleźć wyjaśnienie odpowiadające treści właściwej dla komentowanego tekstu biblijnego.

Takie podejście do Ewangelii Marka wynika z treści przedstawionych w *Przedmowie*. Połączenie ewangelistów z istotami żyjącymi podkreśla przede wszystkim równość czterech Ewangelii. Uznanie równej rangi Ewangelii oznacza odejście od uprzywilejowania Mateusza i Jana względem Marka. Jednocześnie Teofylakt przypisuje ewangelistom poszczególne istoty żyjące w oparciu o treści charakterystyczne dla każdego tekstu. Zestawienie nie jest arbitralne. Teofylakt nie ogranicza się do zauważenia różnic między prologami Ewangelii. Pisząc o działalności autora Marka w Aleksandrii jako o oświeceniu mieszkańców Egiptu, taką samą cechę przypisuje całej jego Ewangelii, określając ją jako jasną i pozbawioną wymyślonych treści.

Podając oryginalną interpretację porównania Marka do orła, rozpoznaje w jego Ewangelii znaczenie treści prorockich. W ten sposób Teofylakt docenia pozytywną wartość teologii Marka. Prorocki charakter odpowiada uznaniu przez Augustyna motywów królewskich w Ewangelii Mateusza i wątków kapłańskich u Łukasza. Już w *Przedmowie* Teofylakt wiąże treści prorockie z osobą i dziełem Jana Chrzciciela. Dopiero uważna analiza tekstu samego komentarza pozwoli odpowiedzieć na pytanie, jak biskup Ochrydy przedstawia to powiązanie.

Słowa kluczowe: Teofylakt z Ochrydy, Ewangelia Marka, komentarze bizantyjskie, hermeneutyka biblijna

Keywords: heophylact of Ohrid, Gospel of Mark, byzantine commentaries, biblical hermeneutics